

Mateusz Sikora

Czeskie wpływy na wyobrażeniach polskich monet do połowy XII wieku

Historia Slavorum Occidentis 2(3), 67-73

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MATEUSZ SIKORA (POZNAŃ)

CZESKIE WPŁYWY NA WYOBRAŻENIACH POLSKICH MONET WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU

Tematem mojego artykułu są czeskie wpływy na wyobrażenia polskich monet we wczesnym średniowieczu, a dokładnie do około połowy XII wieku. Już w XIX wieku Kazimierz Stronczyński zestawiał 17 monet polskich z ich czeskimi odpowiednikami¹, a spośród późniejszych autorów poruszających omawiane zagadnienie wymienić można prace Stanisława Suchodolskiego oraz Witolda Garbaczewskiego².

Ziemie polskie do końca XI wieku stanowiły główny obszar występowania monet czeskich i morawskich poza granicami kraju, w którym zostały wybite³. Wydawałoby się zatem, że czeski wpływ na początki mennictwa polskiego musiał być znaczny (również na ikonografię). Analizując jednak wyobrażenia monet Bolesława Chrobrego i monet z imieniem Mieszka widoczny jest brak analogii czeskich (poza nielicznymi przypadkami). Jednym z nich jest umieszczenie na denarze z imieniem Mieszka wyobrażenia ręki nawiązującej do podobnego przedstawienia znanego z monet fryzyjskich a także z czeskich denarów wybijanych przez Bolesława II (972/3–999)⁴.

¹ K. Stronczyński, *Pieniądze Piastów od czasów najdawniejszych do roku 1300*, Warszawa 1847, s. 210–213, tabl. A–B.

² S. Suchodolski, *Czeskie wpływy na wyobrażenia polskich monet we wczesnym średniowieczu*, *Wiadomości Numizmatyczne* 6 (1962), s. 19–21; W. Garbaczewski *Ikonografia monet piastowskich*, Warszawa–Lublin 2007.

³ R. Kiersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 212.

⁴ S. Suchodolski, *Początki mennictwa w Europie Środkowej, Wschodniej i Północnej*, Wrocław 1971, s. 103.

Kolejnym, a zarazem ostatnim, wizerunkiem zainspirowanym przez czeskie monety w początkach mennictwa polskiego, jest denar nazywany od umieszczonej na nim legendy denarem PRINCES POLONIE. Wybity został w okresie panowania Bolesława Chrobrego. Po obu stronach posiada wspomnianą już legendą. W polach monety znajdują się krzyż oraz wyobrażenie ptaka. Ptak zliczany był już w naukowych dyskusjach w poczet wielu różnych gatunków. Obecnie identyfikowany jest jako paw⁵. Mógł zostać zapożyczony ze starszych wyobrażeń występujących na monetach czeskich Bolesława II (972/3–999) oraz Sobiesława Sławnikowica (985–995). Stanisław Suchodolski interpretuje pawia na denarze wielkopolskim jako wizerunek niosący treści chrystologiczne związane z życiem wiecznym i nieśmiertelnością świętego Wojciecha⁶. Autorstwo wyobrażeń przypisuje się również któremuś ze Sławnikowiców. Najbardziej prawdopodobnym twórcą kompozycji jest Radzim-Gaudenty, który przebywał w Italii i mógł zapoznać się z monetami beneventyńskimi, które stanowiły wzór dla formy legendy PRINES POLONIE⁷.

Większy wpływ mennictwo czeskie wywiera na monety polskie od czasów panowania Bolesława Śmiałego (1058–1079). Denary tego władcy a także denary Władysława Hermana (1079–1102) posiadają awersy wzorowane na monetach morawskich Wratysława II (1061–1086) wybijanych w latach 1054–1061 jak i późniejszych wybitych przez Wratysława II jako władca Czech. Na kolejnych monetach Wratysława II widnieje przedstawienie pierwowzoru głowy świętego Jana występującego na denarach wrocławskich Bolesława Śmiałego. Silniejsze analogie pomiędzy monetami czeskimi a polskimi można zauważyć na denarach Bolesława Krzywoustego (1102–1138). Na polskiej monecie tego władcy wyobrażenie panującego przedstawionego z włócznią oraz tarczą zapożyczone zostało z emisji ołomunieckich denarów Świętopelka (1095–1107). Inne monety tego czeskiego władcy stanowiły wzór ikonograficzny dla kolejnej emisji Bolesława Krzywoustego, na której został przedstawiony tronujący władca z podniesioną ręką i z mieczem. Innymi czeskimi wzorcami dla tej monety mogły być denary Wratysława II (1061–1085) oraz Borzywoja II (1100–1107).

⁵ S. Suchodolski, *A jednak paw! Uwagi o rzekomych rewelacjach numizmatycznych M. D. Kossowskiego*, *Slavia Antiqua* 50 (2009), s. 365–373.

⁶ Cyt. za: tamże, s. 366.

⁷ R. Kiersnowski, *Teksty pisane na polskich monetach wczesnośredniowiecznych*, *Wiadomości Numizmatyczne* 3 (1959), s. 18–19.

Rewers 3 typu⁸ Bolesława Krzywoustego przedstawia dwie postacie: św. Wojciecha (z podniesioną ręką i Ewangelią) oraz stojącego władcę z włócznią i tarczą. Brak jednak w tym przypadku bezpośredniej czeskiej analogii. Występują jednak w czeskim mennictwie denary o zbliżonej kompozycji. Są to monety Borzywoja II (1118–1120) z wyobrażeniem księcia na tronie oraz miecznika. Następne dwa typy monet Władysława I (1109–1118, 1120–1125) prezentują również zbliżone ikonograficznie kompozycje. Pierwszy przedstawia św. Wojciecha z pastorałem oraz św. Waclawa z włócznią i tarczą. Pokrewny układ prezentuje również drugi typ, gdzie przedstawiony jest władca z proporcem oraz tarczą. W tym przypadku możliwe jest jednak wyewoluowanie motywu ikonograficznego z wcześniej emitowanych typów Bolesława Krzywoustego co wykluczało by wpływy czeskie⁹.

Pośród brakteatów Bolesława Krzywoustego wydaje się, że tylko typ 2 nawiązuje do czeskiego denara Władysława z wyobrażeniem księcia na tronie, który błogosławi klęczącą postać. Wizerunki występujące jednak na wszystkich przedstawionych monetach Bolesława Krzywoustego pojawiają się również na starszych monetach z obszaru cesarstwa. Są częste także w sztuce wczesnośredniowiecznej. Trudno zatem z pewnością stwierdzić czy pojawiały się na polskich monetach zaimportowane z monet czeskich, cesarskich czy wzorców pozamonetarnych¹⁰.

Na monetach kolejnego władcy polskiego Władysława II (1138–1146) wpływy czeskie są wyjątkowo silnie widoczne. Awers 1 typu przedstawia księcia na tronie z mieczem oraz dworzanią z jabłkiem, nawiązuje kompozycją do czeskich monet Borzywoja II (ok. 1064–1124), Sobiesława I (1125–1134) oraz Władysława I (1120–1125). Na denarze Borzywoja II książę trzyma jabłko oraz proporzec a osoba towarzysząca miecz. Na monecie Sobiesława władca z mieczem zwrócony jest w stronę postaci z pucharem. Natomiast na numizmacie Władysława I przedstawiona została postać z wyciągniętą ręką w kierunku władcy trzymającego proporzec. Analogia do monet czeskich wydaje się więc zatem potwierdzona choć trudno uznać pierwszeństwo któremuś z wymienionych czeskich typów¹¹. Rewers natomiast omawianego polskiego denara Władysława II wzorowany jest na monecie Władysława I (1109–1118),

⁸ Nazwy typów wg S. Suchodolski, *Mennictwo Polski w XI i XII wieku*, Wrocław 1973.

⁹ S. Suchodolski, *Czeskie*, s. 201.

¹⁰ Tamże, s. 202.

¹¹ Tamże, s. 203.

z której to scena walki z lwem została bardzo wiernie skopiowana na numizmacie polskim.

Za źródło wyobrażenia księcia z mieczem i tarczą występującego na typie 2 monet Władysława II przyjmuje się denary Świętopełka I (1107–1109) lub powtarzające kompozycje denary jego następcy – Władysława I (1109–1118). Natomiast rewers omawianego typu 2 czerpie wzór z monety Władysława I (1109–1118). Występujący na niej wizerunek św. Wacława został przeniesiony na monetę polską a poprzez drobną zmianę atrybutu – włóczni na pastorał – zamiast św. Wacława na polskiej monecie znalazł się św. Wojciech. Pozostałe elementy wyobrażenia pozostały niezmienione.

Kolejny typ monet Władysława II (typ 3) również wzorowany jest na denarach czeskich Władysława I. Analogia w tym przypadku dotyczy awersu przedstawiającego półpostać władcy z proporcem i tarczą. Kompozycja ta zbliżona jest do starszych denarów ołomunieckich Władysława I z lat 1110–1113 oraz denarów czeskich z czasów pierwszych rządów tego władcy w okresie od 1109 do 1118 roku¹². Na typie 4 monet Władysława II jedynie awers wzorowany jest na emisjach czeskich. Podobna scena, na której rycerz zabija wroga występuje na monetach Borzywoja II (1100–1107). Lustrzane odbicie na monecie polskiej może wynikać z wyrycia w stemplu wizerunku bez jego odwrócenia.

Analizując mennictwo kolejnego księcia polskiego: Bolesława Kędzierzawego zauważyć można, że wpływy czeskie maleją. Choć awers typu 1 tego władcy ma analogię między innymi na monetach Władysława I (z czasów jego drugich rządów 1120–1125) to jednak podobne wyobrazenie widnieje również na polskich monetach Władysława Hermana oraz na pieczęci tego władcy. Wizerunek awersu mógł zatem powstać niezależnie od wzorów czeskich.

Rewers omawianego typu Kędzierzawego, przedstawia natomiast głowę św. Wojciecha w prostokącie/relikwiarzu. Wydawałoby się, że jest to bardzo niezależny genetycznie wizerunek. Sam motyw jednak mógł zostać zaczerpnięty z monety Władysława I czeskiego (1120–1125), na których przedstawiona jest głowa św. Wacława otoczona murami. W typie drugim monet Bolesława Kędzierzawego awers przedstawia księcia z tarczą i proporcem. Jest to powszechna, występująca zarówno na monetach jak i pieczęciach kompozycja i to zarówno czeskich jak i niemieckich. Zatem analogie czeskie nie muszą

¹² J. Šmerda, *Denáry české a moravské*, Brno, 1996, s. 80 i 104.

być w tym przypadku wzorcami, choć motyw ten pojawia się również na monetach Sobiesława I (1125–1134). Przedstawienie występujące na rewersie – dwie postacie za stołem – jest wyjątkowe. Sama jednak kompozycja ma pewne analogie na monetach czeskich. Na denarach księcia Władysława II (1140–1158) widoczne są dwie siedzące postacie z rękami skierowanymi w górę.

Kolejny typ monet Kędzierzawego (typ 3) przedstawia władcę z jabłkiem i berłem na tronie. Wyobrażenie zbliżone jest do przedstawienia Władysława II czeskiego na monetach (1158–1174) a kilkurzędowy napis przypomina inne denary tego władcy. Trudno jednak uznać przedstawioną monetę za wybitą pod wpływem wzorców czeskich, bowiem chronologię polskich denarów tego typu określa się na rok 1157 i wiąże się z hołdem w Krzyszkowie¹³. Zatem na rewersie, nie widnieje Bolesław Kędzierzawy lecz cesarz Barbarossa. Można postawić pytanie: czy wpływy niemieckie na wizerunek były bezpośrednie czy pośrednie i czy dotarły do Polski poprzez Czechy?

Wizerunki na kolejnym typie denarów Bolesława Kędzierzawego – czwartym – nie były inspirowane wpływami z Czech. Ze względu na powtarzalność motywu występującego na awersie denara typu 6 – władca z mieczem trzymanym pionowo – trudno stwierdzić czy bierze on wzór z monet czeskich. Podobna jednak kompozycja znana jest z denarów Borzywoja II (1118–1120). Z tą różnicą że władca dzierży tu również proporzec. Rewers omawianego typu powstał bez wpływów monet czeskich. Również rewers typu 5 nie był wzorowany na czeskich denarach. Natomiast awers odwzorowuje przedstawienie władcy na koniu z lancą, które wystąpiło na czeskiej monecie Władysława II (1140–1174).

Motywelem zapożyczonym z monet czeskich wydaje się być przedstawienie dwóch osób zwróconych ku sobie i wspólnie trzymających proporzec. Po raz pierwszy scena taka na monecie polskiej wystąpiła za rządów Mieszka III, pojawia się również na monetach synów Władysława II – u księcia wrocławskiego Bolesława Wysokiego oraz władcy księstwa raciborskiego Mieszka Płatonogiego – datowanych na okres od 1185 do 1200 roku¹⁴. Również na monecie przypisywanej dawniej Leszkowi Białemu pojawia się wspomniany motyw. Źródłem wizerunku mogły być czeski monety Sobiesława I (1125–1140), Władysława I (1118–1125), oraz Sobiesława II (1173–1177). Motyw dwóch postaci z proporcem występuje także na monetach Fryderyka (1173–

¹³ Tamże, s. 206.

¹⁴ B. Paszkiewicz, *Pieniądz górnośląski w średniowieczu*, Lublin 2000.

-1189) oraz Przemysła Ottokara (1198-1210). Obecnie przeważa jednak pogląd, że pierwowzorem takiego wyobrażenia współwładztwa lub sceny przekazania rządów mogły być bezpośrednio wzorce bizantyjskie¹⁵.

Wizerunek lwa występujący na kolejnym brakteacie Mieszka III stylistycznie przypomina zwierzę z brakteatów brunszwickich Henryka Lwa (1142-1195). Analizując względy chronologiczne za bliższy pierwowzór dla monet polskich można uznać emisję Sobiesława II (1173-1179). Do monet czeskich nawiązuje kolejny denar z imieniem Bolesława przedstawiający walkę z lwem (scena nawiązuje do biblijnej walki Samsona z lwem). Ten brakteat piastowski przypisywany jest Bolesławowi Mieszkowicowi (1191/94-95) lub Leszko-
wi Bolesławowicowi (1177-1186). Scena walki z lwem mogła zostać przejęta z monet czeskich gdzie pojawia się na denarach Władysława II (1140-1158) i Sobiesława II (1173-1177).

Starsze o około 100 lat monety Władysława I (1118-1125) stały się wzorem dla denara przypisywanego biskupowi krakowskiemu Iwonowi Odrowążowi (1218-1229). Na krakowskiej monecie zastąpiono krzyż trzymany przez św. Wacława pastorałem. Przez co na monecie polskiej pomimo zostawionej legendy otokowej z imieniem św. Wacława w polu rewersu mamy wizerunek albo św. Wojciecha albo biskupa krakowskiego. Na awersie natomiast znajduje się wizerunek władcy (Leszka Białego?). Umieszczenie na awersie i rewersie legendy VENCEZLAVS może być spowodowane próbą rozwoju przez biskupa krakowskiego kultu św. Wacława w Małopolsce¹⁶.

Kolejną monetą zapożyczającą motywy czeskie jest denar przypisywany wcześniej Władysławowi Laskonogiemu lub Władysławowi Odonicowi a obecnie Przemysłowi I (1247-1257) i Bolesławowi Pobożnemu (1241-1279). Wzorem dla denara była moneta Władysława I (1118-1125). Bezsprzecznie analogiczne są rewersy z długowłosą modlącą się postacią. Z tym, że na monecie czeskiej widnieje wizerunek św. Wacława a na monecie polskiej wyobrażenie na rewersie interpretowane jest jako św. Wojciech.

Ostatnią omawianą monetą jest anonimowy piastowski półbrakteat z XII lub XIII wieku. Przedstawia modlącego się duchowego wokół, którego znajduje się legenda: DVX VENCZLAVS. Na analogicznej monecie czeskiej Sobiesława II (1173-1179) w ten sam sposób został przedstawiony św. Wacław. Trudno określić czy na piastowskiej monecie występuje św. Wacław czy

¹⁵ W. Garbaczewski, *Ikonografia*, s. 87 i 88.

¹⁶ Tamże, s. 268.

też Wojciech. Możliwe, że moneta jest przejawem kultu św. Wacława w Polsce tak jak wcześniej wspomniane denary biskupa Iwo Odrowąża.

Poza przytoczonymi epizodycznymi oddziaływaniami monety czeskiej na pierwsze polskie emisje, trwalsze wpływy można zauważyć od II połowy XI wieku. W tym okresie wzory zapożyczano z monet współcześnie używanych w Czechach. Od okresu panowania Władysława II sięgnięto po wzorce starsze występujące na monetach czeskich w latach 1100–1125. Wykorzystano je w 7 z 8 wyobrażeń występujących na czterech typach monet Władysława II. Emisje tego władcy naśladowały niekiedy bardzo wierne wizerunki czeskie¹⁷. Od panowania Bolesława Kędzierzawego naśladowane są zarówno wizerunki z monet współczesnych jak i starszych denarów.

W jaki sposób przejmowano w Polsce wzory czeskich monet? Jak zauważył Stanisław Suchodolski oba państwa Czechy i Polskę od II połowy XI do połowy XII wieku łączyły wspólne cechy, zarówno: organizacja produkcji menniczej, polityka mennicza władców, centralnie wykonywane monety w głównym ośrodku kraju jak i używanie zbliżonych tzw. znaków menniczych na monetach¹⁸. Wydaje się, że wynikało to z silnego wpływu z południa na Polskę a równocześnie zapożyczano czeskie wyobrażenia występujące na monetach. Najbardziej sprzyjające okoliczności, dzięki którym mogło dojść do tak silnych kontaktów to wydarzenia natury politycznej: śluby np. pomiędzy siostrą Bolesława Śmiałego z Wratysławem II w 1062 roku, czy Bolesławem Krzywoustym a Salomeą w 1115 roku. W okresie późniejszym sięganie po obce wzory można wytłumaczyć koniecznością ciągłej wymiany wyobrażeń związanej z *renovatio monetae*. Co wymagało wykorzystania wizerunków nawet kilkadziesiąt lat starszych niż znajdujące się ówczesnie w obiegu.

¹⁷ S. Suchodolski, *Czeskie*, s. 210.

¹⁸ Tamże, s. 212.